

Protokół nr 24/23

XXIV Posiedzenie odbyło się w dniu 9 listopada 2023r.

Obrady rozpoczęto 9 listopada 2023r. o godz. 08:15, a zakończono o godz. 08:49 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 7 osób- wg załączonej listy obecności.
2. Pani Wioletta Dworaczyk – kierownik Wydziału OK.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Robert Czerwik
4. Sławomir Jałowiec
5. Beata Pochodnia
6. Adam Zaczkowski
7. Ewa Ziajska - Łazaj

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 19 września 2023r.
3. Petycja w sprawie budowy odlewni ciśnieniowej Aluminium i Znal przy ul. Inwestycyjnej w Myszkowie.
4. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska-Łazaj. Przewodnicząca komisji powitała Państwa radnych. Przewodnicząca komisji poprosiła o potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie przycisku kworum. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytała, czy radni mają jakieś uwagi do porządku? Z uwagi na brak uwag przewodnicząca komisji poprosiła o przegłosowanie porządku. Porządek posiedzenia został przyjęty.

Głosowano w sprawie:

ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (7)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia,

Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 19 września 2023r.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska - Łazaj zapytała, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 19.09.2023r.? Z uwagi na brak uwag przewodnicząca komisji zaproponowała głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 19 września 2023r.

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (7)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 3.

Petycja w sprawie budowy odlewni ciśnieniowej Aluminium i Znal przy ul. Inwestycyjnej w Myszkowie.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że na Komisję wpłynęła petycja od mieszkańców osiedla Myszków Mijaczów. Dodała, że radni mieli możliwość zapoznania się wcześniej i z petycją, został przygotowany projekt uchwały na dzisiejsze spotkanie. Mieszkańcy petycji wyraźnie wskazują oczekiwania, niekoniecznie mieszczące się w kompetencjach Komisji. W przygotowanym projekcie uchwały jest wyczerpujące uzasadnienie. Petycja została skonsultowana z radcą prawnym i na tej podstawie został przygotowany projekt uchwały. Przewodnicząca komisji zapytała, czy radni chcieliby zgłosić jakieś uwagi, zanim przedstawi wniosek?

Radny p. Daniel Borek poprosił, żeby na Komisję przysłała pani kierownik Wydziału OK p. Wioli Dworaczyk, dlatego że mieszkańcy się obawiają emisji szkodliwych, czyli głównie związanych z ochroną środowiska. Poprosił o stanowisko Urzędu Miasta i w szczególności tego Wydziału.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj zaprosiła na Komisję p. Wioletę Dworaczyk w związku z rozpatrywaną petycją odnośnie budowy odlewni ciśnieniowej Aluminium Znal.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że do radnych zwrócili się mieszkańcy z osiedla Mijaczów z obawą o to, że będzie budowana tam odlewnia ciśnieniowa. Przyczyny zdrowotne odgrywają rolę tutaj, a także VIG, który jest za ulicą Korczaka, już sprawia dla mieszkańców kłopot. Obawiają się, że jeżeli powstanie odlewnia ciśnieniowa spowoduje to, że będą czuć się zagrożeni ze względu na substancje szkodliwe i liczą na pomoc miasta. Jakie jest stanowisko miasta i jakie są kompetencje miasta w tym w tym kierunku?

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik Wydziału OK powiedziała, że wnioskodawca pan Musialik złożył wniosek do Urzędu Miasta o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na realizację tego przedsięwzięcia. Została wydana decyzja odmawiająca uzgodnienia 10 dni temu, w ubiegły poniedziałek. Decyzja ma ponad 10 stron, informacje takie są wywieszane w drodze obwieszczenia. Decyzja i każda czynność, która jest wykonywana przez Urząd jest zawieszana na BIP. Na ten moment nie zostało jeszcze złożone odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji. Nie można wydać decyzji negatywnej ze względu na petycję mieszkańców, bo mieszkańcy się nie zgadzają. Tam mamy do czynienia z taką sytuacją, że inwestor wskazał jako miejsce planowanej działalności, w decyzji środowiskowej dość ogólnie, ale w decyzji środowiskowej zazwyczaj we wnioskach wpisuje się ogólnie. Tam nie ma wymogu załączania już projektu na budowę i on wskazał działki, które zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego w dużej części są wskazane jako działki z dopuszczeniem takiej działalności, ale również jest tam teren leśny i jest tam teren rowu, ale wiadomo, na rowie nikt nie będzie nic budował, ale jest teren zieleni i teren pasa izolacyjnego. Przedsiębiorca wskazał działki w całości, które będą wykorzystane pod budowę tej działalności, dlatego uznaliśmy, że nie jest to zgodne z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ponieważ częściowo na tych działkach nie wolno takiej działalności prowadzić. Na ten moment wydaliśmy decyzję negatywną, nie ma jeszcze odwołania, więc nie poszło to jeszcze do organu wyższej instancji, czyli do SKO. Jak będzie odwołanie to zobaczymy co organ powie. To już będzie zależało od wnioskodawcy, czy na tyle będzie chciał zmienić swój wniosek, żeby się dopasować do planu, bo nie ukrywam, że niestety będzie miał taką niestety dla mieszkańców, będzie miał taką możliwość. Jeżeli wydzielili sobie z tych działek, którymi dysponuje typowo pod tą działalność, tylko i wyłącznie ten teren, który jest oznaczony jako PU, czyli przemysł i usługi, to niestety nie będziemy już wtedy mogli jakby znaleźć tego argumentu, czyli niezgodności z planem. Decyzję środowiskową wydaje się odmowną tylko dlatego, jeżeli jest niezgodność z planem. A jeżeli mamy zgodność z planem to udowodnienie, że planowana działalność będzie negatywnie oddziaływała na środowisko jest bardzo trudne. Pani kierownik wydziału OK powiedziała, że próbowała kilka razy wydać decyzje odmowne i wszystkie później poległy w Samorządowym Kolegium Odwoławczym. W tamtym tygodniu zostało zorganizowane spotkanie z mieszkańcami ulicy Korczaka, w dniu kiedy była wydana ta decyzja, i mieszkańcy tutaj przyszli, w ilości około 15 do 20 osób. Rozmawialiśmy z nimi, na ten moment czują się bezpiecznie, bo decyzja jest odmowna, ale wiedzą, że może być różnie. Dodała, że mieszkańcy poskładali dużo wniosków do nieruchomości o zmianę planu, ale zmiana planu w momencie, kiedy ktoś już działkę posiada z takim przeznaczeniem i ma w stosunku do niej takie plany nie jest prostą sprawą. Burmistrz wyjaśniał to mieszkańcom, mają tego świadomość, także na razie walczymy tutaj na tym etapie z tą działalnością.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że rozumie to tak, że ten pas zieleni musi zostać, żeby zabezpieczyć mieszkańców przed budową tej odlewni.

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik Wydziału OK powiedziała, że zgodnie z planem pas zieleni powinien zostać. Pan inwestor podjął pierwsze czynności do wycinki kilku drzew na tym terenie. Urząd nie ma kompetencji do tego, żeby go karać głównie za te drzewa. My go wezwaliśmy pomimo tego, że to jest teren leśny i tutaj jest to w jurysdykcji leśniczego i Starosty. Inwestor zarzekał się, że już ani jedno drzewo nie zostanie wycięte. Twierdził, że wycinkę zaczął robić, nazwał to pielęgnacją po to, żeby wybudować ogrodzenie, ale na ten moment się z tego wycofał. Urząd skierował interwencję do leśniczego i Starosty. Wczoraj była tam interwencja od Starosty, żeby sprawdzić ile tych drzew już zostało wyciętych, dlaczego, czy miał do tego uprawnienia, ale to już zostawiam kompetencjom Starosty.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy radni mają jeszcze pytania?

Radny p. Sławomir Jałowicz powiedział, że jeżeli inwestor odwoła się do SKO to oni biorą pod uwagę tylko i wyłącznie argumenty merytoryczne, a tutaj w tym przypadku, jeżeli plan przestrzenny dopuszcza takie budowle to mieszkańcy będą musieli się z tym pogodzić. Radny zapytał, jak argumentował to przedsiębiorca? Wiadomo, że on jest właścicielem tych działek, ale wie na pewno, że będzie to konflikt z mieszkańcami ze względu na jej bezpośrednią bliskość i sąsiedztwo budynków i mieszkańców. Na terenie miasta Myszkowa są tereny do tego przeznaczone, w szczególności przeznaczone, są terenami zwanymi przemysłowymi. Radny zauważył, że jeżeli ten inwestor składał o dopuszczenie warunków to musiał argumentować, dlaczego akurat ten teren, a nie inny. Wyraził swoje obawy, że mieszkańcy mogą mieć ten prezent na wiele lat i nie będziemy mogli z tym nic zrobić. Poprosił panią kierownik, żeby powiedziała, jeżeli jest jakakolwiek furтка. SKO kieruje się tylko i wyłącznie argumentami, które są w dokumentach. Jeżeli wszystko jest okej to oni po prostu uznają, że skarga jest zasadna, jeżeli by nie było to jest bezzasadna. Także tutaj trzeba być przygotowanym na to, że ten Pan tą sprawę będzie miał po swojej stronie. Jak wtedy Urząd zamierza się ustosunkować do tego i czy będzie po stronie mieszkańców, czy przedsiębiorcy, bo wtedy trzeba przyjąć jakieś stanowisko?

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik Wydziału OK powiedziała, że jeżeli chodzi o SKO na ten moment ma dużą nadzieję, że SKO tą decyzję może utrzymać w mocy, nie na 100%, bo SKO jest też nieprzewidywalne. Wyjaśniła, że ich wniosek został tak skonstruowany, że sami wyznaczyli sobie tą działkę, ten teren w całości podlegający pod tą inwestycję. W całości te działki nie są przeznaczone w planie do tego, żeby tą działalność robić, więc na ten moment możemy wygrać, chyba że w odwołaniu wnioskodawca napisze to w ten sposób, że SKO już na tym etapie może rozstrzygnąć to inaczej, ale zobaczymy. Wnioskodawca nigdy u nas nie był. Wnioskodawca za pośrednictwem pełnomocnika złożył dokumentację, czyli wniosek i kartę informacyjną przedsięwzięcia. Był w związku z wycinką tych drzew, bo zrobiło się takie zamieszanie, jeździła tam Straż Miejską, dość często tam gdzie to zamieszanie było, pojawiało się dość sporo ludzi na tym terenie i pojawił się zięć właściciela tej nieruchomości. Pani kierownik dodała, że miała okazję z nim porozmawiać, żeby absolutnie na razie nic tam nie ruszali, bo im nie wolno. Rozmawiała z pełnomocnikiem wnioskodawcy mówiąc o tym, że konflikty społeczne będą, że teren jest przeznaczony w planie zagospodarowania przestrzennego i z tym nie możemy dyskutować do tego typu działalności, ale żeby mieli na uwadze to, że to jest teren tak blisko położony zabudowy mieszkaniowej na ul. Korczaka, szpitala, jednego, drugiego, bo ten drugi szpital też jest bardzo blisko, plus budują się tam dwa bloki mieszkalne. Dodała, że uprzedzała pełnomocnika, żeby spróbował albo przysłał do niej inwestora, żeby porozmawiać, bo teren nie jest, jeżeli można użyć takiego słowa najszczęśliwszy do tego, żeby taką działalność prowadzić. Ten teren został sprzedany przez kogoś ze Starostów w 2016 roku temu właścicielowi w takim kształcie w całości. Szkoda, że Starosta sobie nie podzielił tej działki w ten sposób, że nie wydzielił pasa od tego rowu, który biegnie między ulicą Korczaka właśnie, a tym terenem włącznie z tym pasem zieleni. Można było różne rzeczy na tamtym etapie robić i nie zostały one zrobione, więc już mleko się rozlało. Jeżeli uzna SKO, że jednak można to procedować dalej ten wniosek albo jeżeli uzna teraz negatywnie, a wnioskodawca złoży sobie nowy wniosek, zmieniając zagospodarowanie tej działki, to na pewno nie przejdzie to tylko na kartę informacyjną przedsięwzięcia. Na pewno nakażemy robienie im raportu oddziaływania na środowisko, będziemy robili na pewno rozprawę administracyjną z mieszkańcami, będzie to pewnie bardzo długo trwało, więc nie wiem czy wnioskodawcy zależy na tym, żeby procedowane

było to długo. Dodała, że nie może jako urzędnik na siłę wydłużać postępowań, bo ją też wiążą terminy z KPA, ale w przypadku wydawania decyzji środowiskowych kontrowersyjnych jak ta, może to długo trwać. Niejedno wydawanie takiej decyzji trwało kilka lat, jak były takie sytuacje, protesty, odwołania do SKO. Będzie to trudna decyzja. Pani kierownik wydziału OK wyraziła swoje stanowisko, że jest bardzo za przedsiębiorcami, żeby przemysł się w mieście rozwijał i żeby podatki spływały do miasta, ale ze względu na bliskość to tutaj będą stała na pewno za mieszkańcami i będzie robiła wszystko, żeby tą decyzję, jeżeli będzie ją musiała wydać pozytywną, to z takimi obostrzeniami, z nakazywaniem takich wariantów, maksymalnego oddalenia się od tej granicy działki, żeby dla tych mieszkańców było jak najlżej. Dodała, że zna ten teren, jeździ tam raz w tygodniu na kontrolę na ulicy Korczaka. Teraz jest na etapie rozmów z panem prezesem z VIG i ma nadzieję, że będą w przyszłym roku zrobione z ich strony takie zabezpieczenia dla mieszkańców, że będą przynajmniej ze strony VIG mieć lżej. Powiedziała, że jak już będzie miała ostateczną informację od Pana prezesa to wtedy bardzo się będzie cieszyć, jak się uda wyegzekwować od niego, to jest jego dobra wola, bo nie może mu tego nakazać, ale żeby po prostu ulżyć w tym mieszkańcom z ulicy Korczaka, bo wiem jak jest im ciężko, przekonałam się w godzinach pracy, kiedy jeżdżę i kiedy ten zapach tych odpadów przetwarzanych faktycznie dolatuje tam na ulicę Korczaka. Dodała, że może sobie tylko wyobrazić, co może się dziać faktycznie, jak wrota hali są otwierane, żeby ją przewietrzyć i jak jest gorąco, bo jak jest chłodno to nie ma problemu i wietrznie, ale jak jest gorąco to może być niefajnie.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że dlatego tak ważną rzeczą jest przy uchwalaniu planu przestrzennego zagospodarowania Miasta Myszkowa dla którejkolwiek dzielnicy, żeby zachęcać mieszkańców i samemu w tym uczestniczyć, żeby te proponowane zapisy w planie przestrzennym były przestrzegane i dla ludzi korzystne. Bardzo ważną rzeczą jest to, żebyśmy w tym uczestniczyli i zachęcali mieszkańców. Mieszkańcy czasami są nieświadomi tego, że taki plan jest uchwalany i potem jest musztarda po obiedzie, bo w tej chwili mamy tylko możliwości odwoławcze. Natomiast gdybyśmy wcześniej myśleli o tym, że jest budownictwo mieszkaniowe, że należy zachować odpowiednie odległości itd. to być może do tego byśmy nie dopuścili, bo w uchwalonym planie byłyby takie, a nie inne decyzje.

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik Wydziału OK powiedziała, że plan był uchwalany w 2009r., na temat procedury uchwalania planu ekspertem jest pan Jarek Duda i pani Grażyna Szmida. Pan Jarek też był na spotkaniu z mieszkańcami, bo dużo było wniosków odnośnie planu. Procedury otrzymania planu, to jest poddawane do publicznej wiadomości, ale mieszkańcy o tym nie wiedzą. Zawsze rozmawiamy z panią Grażyną, czy z panem Jarkiem, nie da się też wszystkich powiadomić mieszkańców listownie o tym, że jest wywieszany plan, musi to też iść taką pocztą pantoflową. Teraz będziemy robić wszystko, żeby jakakolwiek inwestycja, która będzie w bezpośrednim sąsiedztwie tych mieszkańców, żeby była dla nich jak najmniej uciążliwa, to co będziemy mogli, w tej decyzji, jeżeli ona będzie musiała powstać w tej decyzji zawrzeć. Dobrym rozwiązaniem by było, gdyby się udało, żeby ten wnioskodawca mógł zamienić tą działkę na dalszą, tylko nie znam stanu prawnego już działek dalej, ponieważ to nie jest własność gminy tylko Starostwa. To musiałyby być rozmowy z panem Starostą, czy jest taka możliwość, żeby spróbować z nim zawrzeć taką transakcję, żeby zaproponować inną działkę, która będzie dalej od tych mieszkańców, a tą zostawić, zmniejszyć, odsunąć, dobra wola jest potrzebna.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że zastanawia się, czy mamy możliwości jakiegokolwiek w tej chwili jakby nie dopuszczenia do publicznego obiegu całego protokołu z tej Komisji, bo nie wiem, czy Państwo zauważyli, bo świadomość oczywiście wszyscy mają,

że te protokoły umieszczane są jeszcze w wersji nagrania na BIP, a tu trochę Panu przedstawiliśmy wszystkie scenariusze co będzie, jak będzie, co Pan ma zrobić, co Pan ma wykreślić, jak to dalej będzie, jakie stanowisko jest gminy, więc nie wiem, czy to do końca jest ok, żeby wszystkie rozwiązania były podane. Ktoś sobie po prostu sięgnie i rozumiem wnikliwość i chęć zadawania pytań, natomiast cały scenariusz został dokładnie nakreślony. Jeżeli ktoś będzie chciał to sobie dokładnie pójść tym scenariuszem.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy Pani kierownik chciałaby się odnieść?

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik Wydziału OK powiedziała, że myśli, że to co mówi nie jest tajemnicą. Inwestor doskonale to wie, ponieważ w decyzji tej odmawiającej uzgodnienia warunków środowiskowych, uzasadnienie, jeżeli ktoś umie logicznie czytać ze zrozumieniem, a jest to inwestor, który działa przez pełnomocnika. Pełnomocnikiem jest firma, która się na tym zna, myślę, że z uzasadnienia tak naprawdę to wynika, bo uzasadnienie musi być dokładne. Musiałam w uzasadnieniu napisać, dlaczego wydaję decyzję negatywną.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy radni mają jeszcze jakieś pytania do Pani kierownik? Wobec wyczerpujących informacji, sprawa jest cały czas w toku, znamy szczegółowe informacje związane z toczącą się sprawą przewodnicząca postawiła wniosek o przekazanie petycji według właściwości Burmistrzowi Miasta. Dodała, że jest przygotowany projekt uchwały i radni mieli możliwość wstępnego zapoznania się z uzasadnieniem. Poprosiła radnych o zaopiniowanie wniosku.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek w sprawie przekazania petycji według właściwości do Burmistrza Miasta Myszkowa.

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (7)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowicz, Beata Pochodnia, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 4.

Sprawy różne.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała się, czy radni mają pytania, uwagi w sprawach różnych? Z uwagi na brak pytań i wyczerpanie porządku obrad komisji przewodnicząca zamknęła posiedzenie Komisji.

Przewodnicząca komisji

Ewa Ziajska - Łazaj